

UZASADNIENIE

Powód W. W. (1) wniósł o rozwiązanie małżeństwa z pozwaną I. W. przez rozwód bez orzekania o winie i nieorzeczenie o sposobie korzystania ze wspólnego mieszkania stron. W uzasadnieniu pozwu podniósł, że nieporozumienia w małżeństwie „zaczęły się około 14 lat temu”, strony od 1991 roku prowadziły sklep z częściami motoryzacyjnymi i cały czas przebywały razem, wówczas zaczęły ujawniać się coraz większe różnice charakterów. Pozwana była bezpodstawnie zazdrosna, podejrzewała że powód ma dziecko pozamałżeńskie, za wszelką cenę chciała przeforsować swoje zdanie, nie znosiła sprzeciwu, wszelkie dyskusje kończyły się awanturą. Od 2000 roku strony łączyła tylko praca w sklepie. Zajmowały osobne pokoje, powód jadał poza domem w stołówce, wygasło uczucie. W dniu 7 maja 2013 roku powód wyprowadził się z domu (k. 2-3)

Pozwana I. W. w odpowiedzi na pozew wniosła o rozwiązanie małżeństwa przez rozwód z winy powoda. Pozwana zaprzeczyła, aby do 2000 roku strony łączyła tylko praca, gdyż „żyliśmy wspólnie do czasu kiedy powód wyprowadził się do kochanki” (k.18). Pozwana podkreśliła, że powód w tajemnicy prowadził towarzyski tryb życia, nadużywał alkoholu, znęcał się psychicznie i fizycznie. Pozwana wskazała także, że złożyła zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa znęcania się przez powoda, stąd „wytoczenie powództwa przez W. W. (1) było tylko reakcją na wszczęcie postępowania przygotowawczego”(k.37-38 pismo pełnomocnika pozwanej). Wedle pozwanej każda jej interwencja „w sferę prywatną” powoda kończyła się groźbami i licznymi pobiciami, na dowód czego pozwana wskazała na dwa takie incydenty (k. 18-20).

Powód – w odpowiedzi na stanowisko pozwanej – wniósł o orzeczenie rozwodu z jej winy, zarzucając, iż to pozwana swoim zachowaniem: awanturami, nieuzasadnionymi scenami zazdrości, pomawianiem o romanse w tym z bratową pozwanej – doprowadziła do rozkładu pożycia małżeńskiego (k. 30-33)

Ostatecznie (vide k.336 akt) strony podtrzymywały żądanie orzeczenia rozwodu z winy współmałżonka i o zasądzenie kosztów procesu w tym zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Sąd ustalił, co następuje:

Powód W. W. (1) i pozwana I. W. zawarli związek małżeński w dniu 6 września 1975 roku przed Kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego w T.. Małżonkowie mają trzy córki, obecnie pełnoletnie: M., P. i K. (dowód: akt małżeństwa i akty urodzenia pełnoletnich córek stron k. 4-7). Wyrokiem z dnia 14 lutego 2013 roku, w sprawie o sygn. akt III RC 6/13, Sąd Rejonowy w Turku ustanowił rozdzielność majątkową małżeńską z dniem 2 stycznia 2013 roku tj. z dniem wpływu pozwu I. W. o ustanowienie rozdzielności majątkowej. W ww. sprawie powódka wskazywała: w pozwie (k..3), że „strony od kilku lat pozostają w faktycznej separacji,” a przesłuchana w charakterze strony (k.14-14v) zeznała, że mieszkając razem, prowadzą oddzielne gospodarstwa domowe od 2009 r., pozwany wskazywał natomiast, że strony pozostają w separacji od kilkunastu lat.(dowód: kserokopia wyroku z dnia 14 lutego 2013 roku k. 8, akta cyt. sprawy III RC 6/13 k.2-3, k.11-12, k.14-15).

Pozwana jako uzasadnienie winy powoda w rozkład pożycia małżeńskiego odwołuje się do wyników badań dokonanych przez dwu lekarzy(k.40-42): lekarza sądowego S. Z. (1) z dnia 01.03.2010 r.(stwierdzającego u pozwanej siniak „o wymiarach 2x2 cm w okolicy guza czołowego po tronie lewej,” który wedle badanej jest wynikiem tego, że „w dniu dzisiejszym około godziny 9.00 w sklepie będącym miejscem jej pracy została uderzona przez męża ręką w głowę”), nadto lekarza specjalisty chirurga B. M. z dnia 07.05.2012 r., który stwierdza, że u pozwanej „w okolicach końca barkowego ramienia prawego na tylnej powierzchni wiśniowe zasinienia o wymiarach ,3,5x4 cm i poniżej drugie wiśniowe zasinienie o wymiarach 3x 0,7 cm,” których pozwana wedle niej doznała w dniu 06.04.2012 r. w wyniku pobicia przez męża.

Strony procesu w okresie od 1991-1992 r.(wedle pozwanej k.234v od 1991 r.) do końca czerwca 2010 r. prowadziły wspólnie w T. działalność gospodarczą – sklep z częściami motoryzacyjnymi. Powód (bez zawodu, wykształcenie

średnie), znalazł następnie zatrudnienie w Centrum Dach przy ul. (...) w T., na stanowisku magazyniera, z najniższym wynagrodzeniem w gospodarce narodowej, a w sierpniu 2014 r. utracił zatrudnienie, następnie pobierał zasiłek dla bezrobotnych, a obecnie utrzymuje się z kwoty 678 zł. miesięcznie z tym, że wystąpił o świadczenie przedemerytalne i aktualnie oczekuje na decyzję.(niesporne, nadto k.189, powód k.232v-233) Pozwana przejęła sklep (wg niej stąd, że sklep zaczął przynosić mniejsze dochody) z towarem wg. stanu na dzień przejścia. Pozwana (z zawodu technik ekonomista) przejmując sklep pobierała świadczenie przedemerytalne, a od 2009 r. otrzymuje emeryturę, której aktualna wysokość to miesięcznie 1.740 zł.. Pozwana mieszka z córką stron K. w mieszkaniu stron, które to mieszkanie w 2014r.,otrzymała (pозwana) w wyniku sprawy o podział majątku wspólnego stron, a powód otrzymał w rozliczeniu samochód i garaż(niesporne). Córka stron pozostaje bez pracy mimo ukończenia studiów wyższych, co wedle powoda sprawia, że jest zależną od pozwanej.(pозwana k.234-234v i k.235v, powód k.232v) Nikt nie widział powoda z innymi kobietami w sytuacji, która mogłaby dawać podstawę podejrzeniom o znajomość pozamałżeńską, podobnie brak potwierdzenia by powód nadużywał alkoholu, a wiedza o zdradach powoda i złym traktowaniu pozwanej przez powoda pochodzi od pozwanej i z zeznań córki stron K.(świadek H. S. k.231-231v, św. K. W. (1) k.155v-156v).

Od 2003 - 2004 r.(kiedy to po zamążpójściu wyprowadziła się córka stron P. i pozwana zajęła pokój zajmowany wcześniej przez ww. córkę) strony zamieszkały w osobnych pokojach i prowadziły za sprawą pozwanej oddzielne gospodarstwa domowe. Pomiędzy stronami dochodziło do konfliktów na tle użytkowania wspólnego mieszkania, w rezultacie czego pozwany kupił chłodziarkę i kuchenkę gazową, które wstawił do swojego pokoju (dowód: powód k.232-232v, kserokopia faktury VAT nr (...) k. 34, kserokopia faktury VAT nr (...) k. 35, kserokopia notatki k. 36).

Pozwana była nadmiernie zazdrosną o powoda, początkowo nie traktowano tego poważnie (vide świadek E. I. k.155-165v), który słyszał będąc w sklepie stron jak pozwana mówi do ww. świadka, gdy powód przed sklepem wymieniał klientce sklepu która dokonała zakupu żarówki czy też wycieraczek do samochodu, że powód „na pewno się z nią umówi bo taka ładna,” ponadto, że pozwana nie gotowała obiadów powodowi, który tak jak będący osobą samotną świadek I. jadał obiady w stołówce (...) w T. (wedle pozwanej k.235, powód „chodził tam po to, że po zjedzeniu obiadu spotykał się z panią K.”. Nadmierna zazdrość pozwanej nasiliła się po 2003 r.(powód k. 232v), pozwana podejrzewała m.in. swoją bratową M. D. (1)(której mąż, a brat pozwanej zmarł w 2004 r.),rozpowszechniając w 2013 r., plotki, jakoby powód mieszkał u świadka. Pozwana mówiła wcześniej świadkowi, że „załatwi powoda, że puści go z torbami,” w ocenie świadka pozwanej chodzi o możliwość zasądzenia alimentów od powoda na rzecz pozwanej, nadto, że pozwana była chorobliwie zazdrosna o powoda już od ślubu stron i podejrzewała powoda o zdrady także z klientkami sklepu, który strony prowadziły razem. W obecności świadka D. dochodziło do kłótni między stronami procesu, w których obie strony procesu były aktywnymi.(vide świadek M. D. (1) k.230 - 231) Pozwana gdy poróżniła się z A. J., w 2013 r. dowiedziała się o tym (vide pozwana k.234), że „pani J. spotykała się z moim mężem gdy ja rodziłam córkę P. (córka urodziła się w (...) r.)” Podobnie w 2013 r. pozwana dowiedziała się: „o świadku K.” i o znajomości powoda z teściową świadka K. - T. K., nadto z działań detektywistycznych o znajomości pozamałżeńskiej powoda z E. W., która wedle powoda w pewnym okresie czasu pomagała chorym rodzicom powoda, gdy ten mieszkał w T.(pозwana k.234, powód k.233) Ponadto wedle pozwanej mąż utrzymywał znajomości pozamałżeńskie m.in. z paniami: K., B., J. K.(vide pozwana przesłuchana w charakterze strony k.234)

Pozwana przyznaje, że w 2014 r. mieszkał u niej przez dwa miesiące kuzyn mieszkający wcześniej z rodziną w B. (mający lat 60, syn siostry ojca pozwanej), który miał problemy w małżeństwie.(pозwana k.233v i k.235-235v)

W dniu 7 maja 2013 roku powód wyprowadził się z zajmowanego mieszkania stron do rodziców do K. (niesporne) wedle powoda dlatego, że żona uniemożliwiała mu racjonalne korzystanie z ich mieszkania, nadto gdy pojawiły się z jej strony zarzuty kierowane do powoda o przemoc seksualną (vide powód k.232v – 233), wedle pozwanej (k.234), pozwany wyprowadził się, „z uwagi na strach przed kolejnymi wezwaniami policji.”

W okresie od 16 maja do 24 czerwca 2013 roku oraz od 1 lipca 2013 roku do 21 października 2013 roku pozwana korzystała z psychoterapii indywidualnych prowadzonych przez specjalistę psychiatrę/psychoterapeutę (dowód: kserokopia zaświadczenia z dnia 19 listopada 2013 roku k. 55, 202)

W trakcie kłótni, o których mówią: pozwana (k.235v – „Jeśli chodzi o podział kosztów utrzymania mieszkania, to były awantury”, nadto powód k.232v i k.233v) pozwana ubliżała powodowi m.in. słowami „ty chu., łajdaku, kurwiarzu, mendo,”(vide powód k.233v), a wedle pozwanej powód ubliżał jej używając m.in. słów „ty szmato, kurwo, pizdo”(pozwana k.234v), sąd tak też przyjmuje uwzględniając słownictwo pozwanej zawarte np. w treści jednej z kartek jaką skierowała ona do powoda (vide k.136-136v) jak i nagrań przedłożonych przez pozwaną w 2013 r., na potrzeby procesu karnego, w której pozwana zarzuca powodowi m.in., „wszy łonowe żeś przyniósł, następnie bakterie też... jest to chyba dziesiąta baba z którą współżyjesz,” a powód być może prowokowany, używa jednak słów wulgarnych w stosunku do osoby pozwanej(k.209-214 i k.194-197)

W marcu 2012 roku pozwana wynajęła Biuro Detektywistyczne (...) w K. w celu ustalenia, czy jej mąż utrzymuje kontakty pozamałżeńskie z innymi kobietami. Detektyw (...) prowadził obserwację przez kilka dni w marcu i kwietniu 2013 r., i w jego ocenie zaobserwował to, że powód spotka się z E. W. gdyż razem robili zakupy, a następnie udali się do jej miejsca zamieszkania (dowód: sprawozdanie z czynności detektywistycznym k. 52-54, k. 200-201, zdjęcia k. 56-60, zeznania świadka P. P. k. 156v)

W okresie czerwca – lipca 2012 r. pozwana i córka stron K. przebywały u siostry pozwanej, a następnie od lipca do października 2012 roku pozwana wraz z córką K. W. (2) przebywały za granicą pracując w S., o czym powód nie wiedział(powódka k.234 i k.235), natomiast na potrzeby procesu karnego w sprawie II K 67/13 Sądu Rejonowego w Turku wskazywała pozwana jako pokrzywdzona, (vide k.122 akt), że w 2012 r., nie mieszkała w mieszkaniu stron, „raz byłam u jednej siostry, raz u drugiej, w celu odizolowania się od tego zła, bo nie można było tego wytrzymać”

W mieszkaniu przy ul. (...), (w okresie wspólnego zamieszkiwania w nim stron) funkcjonariusze policji przeprowadzili 3 interwencje(vide k.193 i k.286-286v): , w dniu 06.04.2012 r., kiedy to zgłoszenie dotyczyło wypowiedziania przez powoda pod adresem pozwanej, gróźb pobicia oraz wyganianiem jej z domu stron- z tym, że w zaświadczeniu lekarza B. M. z dnia 07.05.2012 r.(k.42 akt)mówi się, że w dniu 06.04.2012 r., pozwana w wyniku pobicia przez męża doznała powierzchownego urazu kończyny górnej prawej, które to zaświadczenie dołączono także do zawiadomienia o przestępstwie (k.128 i następnie, w tym k.130), z dnia 07.01.2013 r., dotyczyła sporu co do korzystania stron z pomieszczenia kuchni i wtedy wedle zgłaszającej, mąż jej „nie używał wobec niej przemocy,” - z tym, że w dniu 09.01.2013 r. pozwana udała się Komendy Powiatowej Policji w T., wnioskując skutecznie o wszczęcie procedury tzw. Niebieskiej Karty, wobec stosowania przez powoda przemocy, psychicznej, fizycznej oraz seksualnej, ale jednocześnie pozwana nie wskazywała tam na to by powód nadużywał alkoholu.(vide nadto k. 133-135 notatnik służbowy, k.108-115 kopia cyt. Niebieskiej Karty, ostatnia interwencja z dnia 07.05.2013 r., wyniknęła z wniosku powoda, któremu pozwana nie wyrażała zgody na zabranie określonych rzeczy (w tym dniu powód wyprowadził się z mieszkania stron).

W związku z pismem pozwanej z dnia 6 marca 2013 roku (kiedy to pozwana złożyła zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa znęcania się nad nią przez powoda), w dniu 4 lipca 2013 roku skierowano przeciwko powodowi akt oskarżenia do Sądu Rejonowego w Turku o przestępstwo z art. 207 § 1 k.k., polegające na tym, że w okresie od 2008 roku do kwietnia 2013 roku w T. w woj. (...) znęcał się psychicznie i fizycznie nad żoną I. W. i córką K. W. (2) w ten sposób, że bił je rękoma po różnych częściach ciała, szarpał za odzież i popychał używając przy tym słów wulgarnych i obelżywych, wyganiał je z miejsca zamieszkania grożąc zabiciem, tj. o czyn z art. 207 § 1 k.k. (dowód: kserokopia aktu oskarżenia k. 27-28, k. 189-192, kserokopia pisma z dnia 6 marca 2013 roku k. 128-132), przy czym pozwana przesłuchana po raz pierwszy w toku postępowania przygotowawczego wskazała w dniu 25.04.2013 r., jako początkowy rok od którego powód znęca się nad nią fizycznie i psychicznie rok 2010.(vide cyt. protokół przesłuchania osoby zawiadamiającej o przestępstwie k.136-140)

W dniu 20 marca 2013 roku powód zdał broń gazową na którą posiadał zezwolenie w związku z tym, że prowadził działalność gospodarczą „stąd jeździł z gotówką”(vide powód k.233), która wraz z magazynkiem została złamowana (dowód: kserokopia pisma z dnia 21 października 2013 roku k. 193)

Wyrokiem z dnia 22.12.2014 r., Sąd Rejonowy w Turku w cyt. wyżej sprawie o sygn.. akt II K451/13, uznał powoda za winnego tego, że w okresie od 2008 r. do kwietnia 2013 r. znęcał się psychicznie i fizycznie nad żoną I. W.,

w ten sposób że bił ją rękoma po różnych częściach ciała, szarpał za odzież i popychał, używał słów wulgarnych i obelżywych, groził pozbawieniem życia, poniżał, niszczył sprzęt gospodarstwa domowego, a nad córką K. W. (2) znęcał się psychicznie w ten sposób, że używał wobec niej słów wulgarnych i obelżywych oraz poniżał ją tj. o przestępstwa z art. 207 § 1 k.k. i za to wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności, przy czym wykonanie ww. wymienionej kary warunkowo zawiesił na okres próby lat 2. W wyniku apelacji oskarżonego i jego obrońcy, wyrok ten orzeczeniem sądu II instancji uchylono w sprawie II Ka 67/15 Sądu Okręgowego w Koninie i przekazano rozpoznanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Turku.(niesporne, nadto k.283-287v). Wskazano, że sąd I instancji nie wykazał w uzasadnieniu jakie fakty uznał za udowodnione nadto, że o uznaniu za „znęcanie się” winna decydować ocena obiektywna, a nie subiektywne odczucie pokrzywdzonego, a wypowiedzi samej pokrzywdzonej wskazują, że „kłótnie były na porządku dziennym o wszystko. Na pewno nie byłam podczas tych kłótni bierna, na pewno dopowiadałam mężowi...” Wątpliwości sądu apelacyjnego dotyczyły stąd tego, czy pokrzywdzona faktycznie bała się oskarżonego męża, tym bardziej, że dysponowała ona drugim samodzielnym mieszkaniem, które pozostawało niezamieszkałym. Sąd I instancji nie dostrzegł też istotnych sprzeczności w zeznaniach pokrzywdzonej, która wskazywała różne daty tych samych zdarzeń istotnych dla bytu zarzucanego oskarżonemu czynu przestępczego. Pokrzywdzona w postępowaniu przygotowawczym wskazywała początkowo, że mąż znęca się nad nią od 2010r., następnie że czynił to od 2008 r. Podobne wątpliwości dotyczyły zeznań pokrzywdzonej K. W. (1). Wyjaśnienia wymagają rozbieżności między zeznaniami pokrzywdzonej I. W. i świadka H. S., co do zdarzenia z 01.03.2010r. Nie dokonano wnikliwej analizy zeznań funkcjonariuszy policji uczestniczących w interwencjach w mieszkaniu stron, podobnie zeznań świadka A. J., która mówiła o działaniach pokrzywdzonych na użytek procesu karnego, procesu rozwodowego, celem wystąpienia o alimenty przeciwko oskarżonemu. Wskazano na fakt, że pokrzywdzone nic nie mówiły o ich wyjeździe do pracy do S., nadto nie podzielono zapatrywań sądu I instancji co do tego jakoby zeznania wskazanych przez Sąd II instancji świadków nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dowody powołane w treści ustaleń faktycznych sprawy, dowody z dokumentów w tym stanowiących materiał porównawczy dla oceny wiarygodności argumentacji stron dotyczącej przyczyn rozkładu pożycia małżeńskiego wskazywanej na potrzeby procesu karnego i procesu stron o rozwód, nadto uzyskane ze sprawy II K 451/13 Sądu Rejonowego w Turku (k.108-140, k178-182, k.186-200 - z tym, że niektóre z dowodów tych, a wskazane przez pełnomocników stron, vide k.158-159 i k.166-167), są zbędnym ponowieniem dokumentów zawartych (złożonych) wcześniej do akt sprawy stron o rozwód, vide np. k.198-201 i k.215-220 akt) - ponadto w oparciu o dowody z cyt. akt sprawy karnej (k.202-214, k.248-252) oraz cyt. w ustaleniach faktycznych dokumentach i oświadczeniach stron zawartych w sprawie IIIRC 6/13 Sądu Rejonowego w Turku o ustanowienie rozdzielności majątkowej, dowód z przesłuchania świadków i dowód z przesłuchania stron(k.232-235v)

Z przesłuchanych w sprawie świadków dano wiarę w całości zeznaniom świadków E. I. i M. D. (1), zeznania te są zeznaniami obiektywnych obserwatorów i nie zostały w żaden sposób zakwestionowane przez strony procesu. Zeznania córki stron K. (k.155v-156v) są zeznaniami obarczonymi ryzykiem wynikającym z faktu, że jest ona pokrzywdzoną w procesie karnym o znęcanie się nad świadkiem i nad pozwaną, stąd świadek jest pośrednio zainteresowany wynikiem procesu stron o rozwód. Sąd przyjmuje, że zeznania świadka należy uwzględnić ale tylko w zakresie w jakim potwierdzają zeznania świadka M. D., która mówi „że strony się kłóciły i że oboje w tych kłótniach byli aktywni”(vide k.230v), tak w okresie gdy świadek D. odwiedzała strony jak i w okresie późniejszym (o którym mówi jednostronnie obciążając powoda, córka K.) Świadek H. S. (k.231-231v) potwierdza, że nie widziała powoda w sytuacjach, które dawałyby podstawę do podejrzeń o zdradę małżeńską powoda, podobnie nie uważa ona by powód nadużywał alkoholu i Sąd tak przyjmuje za świadkiem. Tylko z opowiadań pozwanej ww. wie, o domniemanych zdradach małżeńskich powoda i o tym że jakoby powód bił pozwaną i ta bała się wracać do domu. Co do zdarzenia z dnia 01.03.2010 r., w wyniku którego lekarz S. Z. wystawił zaświadczenie (k.40) to świadek słyszała „hałasy, odgłosy kłótni, stąd nie weszłam” do sklepu(k.231) i dopiero po wyjściu powoda, od pozwanej dowiedziała się o tym, że powód pobił pozwaną. Powyższe zeznanie nie może samo w sobie skutkować tym, że powód faktycznie pobił pozwaną, także w konsekwencji przyjęcia przez Sąd, że w tym zakresie pozwana nie jest wiarygodną. Zeznania świadka P. P. (3) (k.156v) należy łączyć z dokumentacją „z czynności detektywistycznych”(k.52-60) Fakt stwierdzony w trakcie czynności obserwacyjnych, dotyczący tego, że powód robił wspólnie zakupy z E. W. w sobotę: w dniu 03.03.2012 r. i w

dniu 21.04.2012 r. nie dowodzi sam w sobie zdrady małżeńskiej, powód wyjaśnia (k.231v i k.233), że ww. pomagała (w trakcie tygodnia pracy powoda), zakupach, sprzątaniu, chorym rodzicom powoda u których powód mieszkał), nadto ze zdjęć dołączonych do „sprawozdania z czynności obserwacyjnych” nie wynika to co sugeruje pozwana, tj. by powód i E. W. idąc trzymali się za ręce. (vide k.233v) Zeznania „kluczowego” dla pozwanej (vide pełnomocnik pozwanej k.259) świadka W. K. (k.266-267v) nie stanowią dowodu na znajomość pozamałżeńską powoda z byłą teściową świadka T. K., z którą powód co nie jest sporne pracował w tej samej firmie zanim w 1991 r. -1992 r. podjął pracę w sklepie motoryzacyjnym stron. (powód k.233) Świadek co sam przyznaje (k.267v) jest po rozwodzie i ma pretensje do teściowej bo dwukrotnie został skazany za przestępstwa skierowane przeciwko niej, raz o naruszenie nietykalności cielesnej teściowej i drugi raz za wpisy w Internecie sugerujące to, że teściowa się niemoralnie prowadzi, nadto świadek był skazany także za jak mówi „rzekome pobicie żony,” uważa nadto, że to m.in. teściowa jest odpowiedzialna za niesatysfakcjonujące świadka kontakty z dzieckiem świadka i A. K.. Powyższe sprawia że w ocenie Sądu zeznania ww. świadka są całkowicie niewiarygodne i wpisują się w działania pozwanej, która „otrzymywała informacje” że powód spotyka się z paniami: J., bratową D., K., K., B., K. (vide pozwana k.234) Szczegółowa analiza zeznań pozwanej w charakterze strony w powiązaniu z ustaleniami dokonanymi przez sąd II instancji w sprawie II Ka 67/15 tut. sądu, dowodzi tego, że pozwana podejmuje działania na użytek procesów, karnego i rozwodowego.

Powyższe skutkowało tym, że nie uwzględniono jako spóźnionych i zbędnych dla rozstrzygnięcia, dalszych wniosków dowodowych strony powodowej dotyczących przesłuchania świadków J., K., W. i K. (vide zobowiązanie stron k.46v, wnioski k.94, k.100, k.268)

Sąd zważył, co następuje

Przesłanki rozwiązania związku małżeńskiego przez rozwód określa art. 56 kro. Zgodnie z § 1 tego przepisu każdy z małżonków może żądać, aby sąd rozwiązał małżeństwo przez rozwód, jeżeli nastąpił zupełny i trwały rozkład pożycia małżeńskiego pomiędzy małżonkami. Na pożycie małżeńskie w rozumieniu tego przepisu składają się trzy zasadnicze więzi: duchowa (uczuciowa, emocjonalna), fizyczna i gospodarcza. Zupełność rozkładu oznacza wygaśnięcie i brak wszystkich tych więzi.

W rozpatrywanej sprawie Sąd nie miał wątpliwości, że wspomniane więzi nie istnieją. Zebrany w sprawie materiał dowodowy wykazał, iż strony od 2003 roku pozostają w głębokim konflikcie, pozwana (vide k.233v) „godzi się” na to, że separacja zupełna w małżeństwie stron ma miejsce od 2009 r., choć chwilę wcześniej mówiła, że separacja ma miejsce od 07.05.2013 r., nie jest sporne to, że strony od 2010 r. nie prowadzą wspólnej działalności gospodarczej, a od 2013 r. nie zamieszkują razem, ustały między nimi więzi duchowa, fizyczna i gospodarcza. Rozkład pożycia pomiędzy stronami jest również trwały, gdyż strony zgodnie wniosły o rozwód. Tym samym nie widać żadnej szansy na reaktywowanie związku stron i powrót do wspólnego życia. Wobec powyższego Sąd przyjął, że pomiędzy stronami nastąpił zupełny i trwały rozkład pożycia.

W myśl art. 56 § 2 kro rozwód nie jest dopuszczalny nawet pomimo zupełnego i trwałego rozkładu pożycia, jeżeli skutek niego miałoby ucierpieć dobro wspólnych, małoletnich dzieci małżonków albo jeżeli z innych względów orzeczenie rozwodu byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Powyższa negatywna przesłanka rozwodowa w postaci zagrożenia dobra małoletnich dzieci nie występuje w niniejszym przypadku – gdyż dzieci stron są pełnoletnie.

Rozwód nie jest dopuszczalny również wówczas, gdy jego orzeczenie byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. W niniejszej sprawie Sąd nie dopatrywał się tej negatywnej przesłanki rozwodowej. Rozwód ma na celu wyeliminowanie szkody, jaką z punktu widzenia społecznego jest utrzymywanie formalnych węzłów małżeńskich, gdy małżeństwo nie istnieje faktycznie i nie ma szans dalszego jego funkcjonowania. Niewątpliwie taki charakter ma małżeństwo stron. Utrzymywanie tego małżeństwa nie ma żadnych racjonalnych ani społecznie uzasadnionych podstaw.

Według art. 57 § 1 kro orzekając rozwód sąd orzeka także, czy i który z małżonków ponosi winę rozkładu pożycia. Powód ostatecznie wniósł o orzeczenie rozwodu z wyłącznej winy pozwanej, a pozwana wnosila (w odpowiedzi na pozew)–

z wyłącznej winy powoda. W ocenie Sądu przyczyna rozkładu pożycia małżeńskiego tkwi zarówno po stronie powoda jak i pozwanej, biorąc pod uwagę to co przyznaje sama pozwana (tj. że separacja zupełna ma miejsce od 2009 r.), stąd przyczyny rozkładu pożycia musiały nastąpić przed 2009 r. Oceniając, który z małżonków jest winny za powstały rozkład małżeństwa, należy spojrzeć na postawy stron przez pryzmat obowiązków małżeńskich wskazanych w treści art. 23 kro, który stanowi, że małżonkowie mają równe prawa i obowiązki w małżeństwie, są obowiązani do wspólnego pożycia, do wzajemnej pomocy i wierności oraz do współdziałania dla dobra rodziny, którą przez swój związek założyli.

Małżonkowie zobowiązani są do wzajemnej lojalności i przyzwoitego zachowania wobec siebie przez cały czas trwania małżeństwa. Jeśli ich niewłaściwe zachowanie stało się przyczyną rozkładu pożycia, ponoszą tego skutki w postaci możliwości przypisania im winy rozkładu ze wszystkimi tego konsekwencjami, jakie przewiduje ustawa. Natomiast jeśli ich niewłaściwe zachowanie ma miejsce także po powstaniu rozkładu pożycia musi być uznane za dalsze i zawinione pogłębianie rozkładu pożycia. Klótnie w małżeństwie stron, w których obie strony procesu były aktywne, nieuzasadniona zazdrość pozwanej, która zarzucała powodowi zdradę także z swoją bratową M. D. (1), język stosowany wobec współmałżonka przez obie strony procesu (np. kartka pisana przez pozwaną do męża k.36-36v, sposób rozmowy stron k.210-214) stanowią zawinione przez obie strony proces naruszenie obowiązku wzajemnej pomocy oraz do współdziałania dla dobra rodziny, którą przez swój związek założyli. Dlatego też mając na względzie, iż małżonkowie nie mieli wspólnej wizji swojej rodziny, nie szanowali się, mieli do siebie negatywny stosunek, nie wspierali się, winę za rozkład pożycia należy przypisać obojgu małżonkom, co skutkowało orzeczeniem jak w punkcie 1-szym wyroku. Polskie prawo nie przewiduje bowiem stopniowości winy, nie odróżnia pojęcia większej czy mniejszej winy. Małżonek, który zawinił powstanie jednej z wielu przyczyn rozkładu, musi być uznany za współwinnego, chociażby drugi małżonek dopuścił się wielu i to cięższych przewinień. Niedopuszczalna jest bowiem kompensata wzajemnych przewinień (vide SN w orzeczeniu z dnia 24 marca 1959 roku IV 972/57, (...), nr 2, s.405). Długotrwałe, bo trwające od 6.09.1975 r. pożycie małżeńskie stron, aż nadto dostarczyło przykładów niewłaściwego zachowania się stron, skutkującego uznaniem winy obu stron za rozkład pożycia małżeńskiego. W tej sytuacji zbędne jest rozpatrywanie domniemych zdrad małżeńskich powoda, o których pozwana zaczęła dowiadywać się po 2010 r.(vide pozwana k.238), choć świadek D. (k230v) mówi, że „od początku małżeństwa stron, pozwana była chorobliwie zazdrosna o powoda.” W związku z powyższym, Sąd w punkcie 1 wyroku rozwiązał małżeństwo stron przez rozwód z winy obojga małżonków.

Wobec faktu, iż strony nie zamieszkują razem od maja 2013 r. i dokonały podziału majątku wspólnego stron w wyniku którego to pozwana nabyła własność wspólnego wcześniej mieszkania stron, zbędne było orzeczenie oparte o przepis art.58 § 2 kro.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., stosunkowo je rozdzielając. Obie strony procesu przegrały proces gdyż każda z nich żądała orzeczenia rozwodu z winy współmałżonka, a rozwód orzeczono z winy obu stron, w tej sytuacji gdy powód poniósł koszty sądowe (opłata stała w kwocie 600 zł), a każda ze stron poniosła podobne wydatki związane z udziałem fachowego pełnomocnika, zasądzono powodowi 1/2 opłaty stałej od pozwu, znosząc wzajemnie koszty procesu w pozostałej ich części.

J. B.